

Agata Biernat

"Słowianie środkowopółdniowi na
przełomie XX i XXI wieku. Język –
Religia – Naród – Państwo", Robert
Bońkowski, Katowice 2010 :
[recenzja]

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 19/1,
194-198

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Elementem pozytywnym prezentowanego dzieła jest jego baza źródłowa, oparta zwłaszcza na obcojęzycznych materiałach. Dzięki temu można zrozumieć mentalność Włochów, czyli jak postrzegany jest Berlusconi przez samych obywateli. Baza teoretyczna wykorzystuje literaturę polską, natomiast praktyka czerpie z włoskich opracowań. Brak jest podstawowych informacji źródłowych na temat systemu prawnego Włoch, co ogranicza uchwycenie włoskich uwarunkowań prowadzenia kampanii. Należy również zwrócić uwagę na język używany w opracowaniu, który jest prosty i przejrzysty, co jest podyktowane specyfiką tematyki, a co czyni tekst zrozumiałym. Jednym z niewątpliwych plusów jest brak na rynku podobnego dzieła, traktującego o kwestiach kampanii wyborczych we Włoszech.

Podsumowując, książka Jakuba Józwiaka-Di Marcantonio *Silvio Berlusconi, Geniusz mediów i marketingu politycznego* jest opracowaniem skierowanym do szerokiej publiczności. Pozytywną rekomendację może stanowić część dotycząca zasobów organizacyjno-finansowych, które stały się podstawą do wyborczego sukcesu. Oryginalność stanowi opis trzech kampanii wyborczych, które zostają sumiennie przeanalizowane. Rozdział pierwszy skierowany jest do osób nieznających podstaw marketingu politycznego, natomiast kolejne dwa opisują jedynie podstawowe kwestie i przedstawiają jedynie pewien zarys zagadnienia. Z uwagi na fakt, iż jest to pierwsze tak szerokie opracowanie, mimo pewnych braków, może stanowić podstawę do pogłębiania wiedzy na temat specyfiki włoskiej sceny politycznej, wizerunku Silvio Berlusconiego oraz roli zasobów finansowych i ich umiejętnym wykorzystaniu podczas politycznych zmagania.

Agata Biernat, rec. [Robert Bońkowski, *Słowianie środkowopółdniowi na przełomie XX i XXI wieku. Język – Religia – Naród – Państwo*, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Agencja Artystyczna PARA, Katowice 2010, ss. 352]

W ostatnich latach tematyka bałkańska wyjątkowo często podejmowana jest przez badaczy zarówno stosunków międzynarodowych, jak i językoznawców. Należy zauważyć, że każdego roku pojawia się coraz więcej nowych publikacji naukowych, popularnonaukowych i publicystycznych poświęconych tym kwestiom – ujmujących je zarówno w sposób całościowy, jak i zajmujących się poszczególnymi problemami z zakresu polityki, kultury, spraw gospodarczych, czy też językoznawstwa. Przede wszystkim to ambicje europejskie poszczególnych państw postjugosłowiańskich są obecnie w centrum zainteresowania specjalistów od spraw bałkańskich. Chorwacja już w przyszłym roku zostanie członkiem Unii Europejskiej. Takie same aspiracje deklarują również pozostałe państwa tego regionu – Serbia, Czarnogóra, czy Macedonia.

Książka skonstruowana jest stosunkowo przejrzysto. Składa się z czterech zwięzłych napisanych rozdziałów opatrzonych wprowadzeniem oraz zakończeniem. Właściwe otwarcie książki stanowi wstęp, w którym autor przedstawia kontekst omawianego zagadnienia. Ponadto definiuje w nim cel publikacji. Przede wszystkim praca ta jest próbą scharakteryzowania współczesnego funkcjonowania Słowian środkowopółdniowych, w szczególności w kontekście europejskim.

W rozdziale pierwszym autor charakteryzuje zróżnicowanie językowe występujące wśród Słowian środkowopółnocnych. Zauważa, że już od dawna widoczna była tendencja do unifikacji zarówno politycznej, społecznej, językowej, jak i kulturowej tej grupy ludności. Za prekursora idei zjednoczenia Słowian południowych uważa Vinko Pribojevića, który już na początku XVI wieku ogłosił traktat *O pochodzeniu i historii Słowian*. Uznaje w nim Słowian i Ilirów za przodków Chorwatów dalmatyńskich, co miało służyć obronie przed ekspansją niemiecką, węgierską oraz romańską. Natomiast punktem przełomowym w historii unifikacji języków było podpisanie w 28 marca 1850 roku Umowy Wiedeńskiej, która wytyczała kierunki działań zmierzających do wprowadzenia jednego, wspólnego języka Serbów i Chorwatów w ramach dialektu sztokawskiego wymowy ijekawskiej. Znaczącą rolę we wdrażaniu postanowień tego porozumienia miała szkoła filologiczna chorwackich Vukowców – krzewiciele myśli najbardziej znanego serbskiego językoznawcy Vuka Karadžicia. Autor omawia również sytuację językową w Królestwie Serbów, Chorwatów i Słoweńców (od 1929. Królestwo Jugosławii), a także zwraca szczególną uwagę na puryzm językowy, który był jednym z najważniejszych zjawisk występujących w polityce językowej Niezależnego Państwa Chorwackiego (NDH) w okresie II wojny światowej. Następnie w sposób szczegółowy opisuje najdłuższy okres serbsko-chorwackiej wspólnoty językowej, jaki nastąpił po 1945 roku wraz z powstaniem Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii (SFRJ). Ponadto analizuje kształtowanie się oficjalnych języków narodowych już w okresie, gdy Chorwacja, Bośnia i Hercegowina, Serbia oraz Czarnogóra zaczęły funkcjonować na forum międzynarodowym jako niepodległe państwa.

W drugim rozdziale autor porusza problem wpływu wyznania na kształtowanie się świadomości zarówno tej narodowej, jak i językowej w państwach, które powstały po rozbięciu się Jugosławii w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych. Według niego to właśnie wydarzenie spowodowało, iż poszczególne narody zaczęły powracać do swego dziedzictwa duchowego, dostrzegając w nim potwierdzenie własnej tożsamości. Podstawowym jej wyznacznikiem stała się religia – zinstytucjonalizowana w postaci Kościołów. Szczegółowo zatem autor starał się opisać działalność Konferencji Biskupów Chorwackich, Wspólnoty Islamskiej w Bośni i Hercegowinie, Czarnogórskiej Cerkwi Prawosławnej oraz Serbskiej Cerkwi Prawosławnej. Co więcej, podkreśla on, iż wraz z ogłoszeniem przez te państwa niepodległości i wzrostem poparcia wśród społeczeństwa dla działań Kościołów, nastąpiło przesunięcie systemu wartości. To zjawisko zostało szybko zauważone przez część polityków, zabiegających o względy hierarchów kościelnych dla doraźnych celów politycznych. W konsekwencji Kościoły zmuszone zostały do zaangażowania się także w sprawy polityczne, które niejednokrotnie miały zabarwienie czysto nacjonalistyczne i populistyczne.

W kolejnym rozdziale książki autor dokonuje charakterystyki systemów politycznych Chorwacji, Bośni i Hercegowiny, Serbii i Czarnogóry. Skupia się on przede wszystkim na opisanie tych działań politycznych, podejmowanych przez rządzących, które mają bezpośredni wpływ na budowanie oraz kształtowanie tożsamości narodowej. W tę aktywność wpisuje się m. in. prowadzona polityka językowa. To nie kto inny, a właśnie politycy, poprzez wprowadzanie odpowiednich reform w takich sferach jak chociażby szkolnictwo, czy media, mają wpływ na kreowanie oficjalnego języka.

Ostatni rozdział stanowi analizę rozwoju współpracy każdego z państw z Unią Europejską. Jak zauważa sam autor, obecnie na Półwyspie Bałkańskim dostrzegalne są dwa równoległe procesy – z jednej strony istnieje wielu zwolenników idei zacieśniania stosunków z państwami Europy Zachodniej, które utożsamiane są z wartościami demokratycznymi, natomiast z drugiej strony wciąż w przestrzeni publicznej silny jest ten nurt nacjonalistyczny i populistyczny. Zastanawiające jest zatem to, czy wobec obawy przed „nieznanym” światem zachodnim, państwa bałkańskie zrezygnują jednak z ubiegania się o członkostwo w strukturach europejskich. Mimo wszystko należy zauważyć, że te państwa, w większym bądź mniejszym stopniu dokonały zmiany swej polityki narodowej i współcześnie deklarowanym celem każdego z nich jest przystąpienie do Unii Europejskiej. Na koniec autor przedstawia priorytety językoznawstwa chorwackiego, bośniackiego, serbskiego i czarnogórskiego w procesach włączania się narodów środkowo-południowo-słowiańskich w struktury unijne.

W podsumowującym książkę zakończeniu autor podkreśla po raz kolejny, że obecnie jesteśmy w stanie zauważyć kształtowanie się nowego etapu w rozwoju społeczno-polityczno-kulturowym Słowian środkowopodudniowych. Wszystkie narody konstytucyjne, które tworzyły byłą Jugosławię, posiadają współcześnie organizmy państwowe, własne prawodawstwo, niezależnie prowadzą politykę zarówno wewnętrzną, jak i zagraniczną, a co najważniejsze są pełnoprawnymi członkami społeczności międzynarodowej. Priorytetem Serbii, Czarnogóry oraz Bośni i Hercegowiny jest uzyskanie członkostwa w Unii Europejskiej – Chorwacja już 1 lipca 2013 przystąpi to tej właśnie organizacji. Autor zauważa, że te państwa upatrują w akcesji do Unii szansy na zagwarantowanie oraz pielęgnowanie swej niezależności kulturowej, religijnej i językowej. Jednocześnie dodaje także, że zjednoczona Europa stanowi ogromne wyzwanie dla zachowania tożsamości nie tylko dla społeczeństw postjugosłowiańskich, ale dla całego wielonarodowego kontynentu.

Dokonując analizy książki autorstwa Roberta Bońkowskiego, należy zwrócić szczególną uwagę na sam jej tytuł i przyjętą kategorię Słowian środkowopodudniowych jako obejmującą w sposób całościowy takie państwa, jak Serbia, Chorwacja, Bośnia i Hercegowina oraz Czarnogóra. Tworząc ten właśnie termin, autor posłużył się istniejącą już teorią ukutą przez chorwackiego badacza, Dalibora Brozovica, który odrzuca historyczny termin „język serbsko-chorwacki” i wprowadza w jego miejsce, dla celów językoznawstwa historycznego, pojęcie „język środkowo-południowo-słowiański” („srednjojužnoslavenski jezik”). Ten właśnie termin opisuje dzieje kształtowania się języków zarówno Chorwatów, Bośniaków, Serbów, jak i Czarnogórców, a równocześnie w odróżnieniu od terminu „język serbsko-chorwacki” pozbawiony jest pejoratywnego nacechowania politycznego i może zostać uznany za neutralny.

Niewątpliwie największą zaletą tej książki, oprócz jej względnej aktualności, jest szczegółowa analiza sytuacji językowej w Chorwacji, Serbii, Bośni i Hercegowinie oraz w Czarnogórze. Autor stara się w sposób jak najbardziej dokładny opisać proces formowania się języków narodowych na Bałkanach, które przecież w swej genezie wywodzą się z jednej i tej samej sztokawskiej, rozległej grupy dialektycznej – co wciąż jest widoczne w podobieństwach struktur gramatycznych w wszystkich tych językach. Równocześnie autor odnosi się także do współcześnie trwających polemik nad faktycznymi relacjami języków standardowych zarówno Serbów, Chorwatów, Muzułmanów bośniackich, jak i Czarnogórców.

Ta publikacja zasługuje na uwagę również dzięki temu, iż poruszony w niej został problem statusu poszczególnych języków w procesie integracji europejskiej. Jest to niezwykle istotne w kontekście wartości języka jako fundamentu tożsamości narodowej, świadczącego o odrębności kulturowej na Bałkanach. Należy przy tym również podkreślić fakt, na co zwraca uwagę sam autor we wstępie, że ta publikacja, z uwagi na złożoność problematyki, opisuje zaledwie wycinek perspektyw badawczych i dotyczy tak szeroko rozumianych płaszczyzn, jakimi niewątpliwie są język, świadomość narodowa, czy pojęcie samego narodu.

Natomiast dokonując analizy książki autorstwa Roberta Bońkowskiego, należy również zwrócić uwagę na pojawiające się w niej niedociągnięcia, które widoczne są przede wszystkim w rozdziale poświęconym stosunkom poszczególnych państw z Unią Europejską. Ta część publikacji stanowi zaledwie krótki opis tych jakże złożonych i wielowymiarowych relacji, dlatego właśnie w żadnym wypadku nie można uznać tego rozdziału za szczegółową analizę procesu integracji Słowian środkowopółnocnych. Autor w swych rozważaniach ogranicza się bowiem zaledwie do przekazania czytelnikowi podstawowych faktów związanych z procesem akcesyjnym Chorwacji, Bośni i Hercegowiny, Serbii oraz Czarnogóry. Opisując chociażby historię stosunków państwa chorwackiego z Unią Europejską, tylko pokrótce wspomina o istotnym problemie związanym ze sporem o fragment granicy morskiej i lądowej, jaki musiał rozwiązać rząd chorwacki w celu przystąpienia do UE. Autor nie próbuje jednak dokonać analizy tego, jakże istotnego, przede wszystkim z punktu widzenia Zagrzebia, konfliktu. Ponadto nie zwrócił on również uwagi na kwestię ścigania zbrodniarzy wojennych przez Chorwację oraz na ocenę społeczeństwa postaci Ante Gotoviny – chorwackiego generała, który pomimo tego, iż w kwietniu 2011 roku został skazany przez Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii na 24 lata więzienia za zbrodnie popełnione w 1995 roku na Serbach – w Chorwacji wciąż uznawany jest za jednego z największych bohaterów wojny z Serbią.

Równocześnie autor, opisując historię stosunków Serbii z Unią Europejską, tylko w przypisie umieścił informację o wstrzymywaniu przez Brukselę rozmów z Belgradem na temat Procesu Stabilizacji i Stowarzyszenia w związku z brakiem współpracy strony serbskiej z Międzynarodowym Trybunałem w Hadze. Nie dokonuje on jednak analizy wciąż istniejącego w społeczeństwie serbskim podziału na temat roli m. in. Radovana Karadžicia, czy też Ratko Mladicia w czasie wojen jugosłowiańskich, jakie miały miejsce w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia. Konieczne jest zbadanie, czy na przestrzeni ostatnich lat oraz w związku z obraniem przez Belgrad kursu ku Zachodowi, następuje zmiana odczuć samych Serbów co do wydarzeń z okresów rządów Slobodana Miloševića w kontekście możliwej, przyszłej integracji. Ponadto autor nie próbuje przeanalizować wpływu, jaki wywarło ogłoszenie niepodległości Kosowa w lutym 2008 roku na zredefiniowanie obecnej polityki serbskiej. Starając się w sposób rzetelny przedstawić dążenia państwa serbskiego, aby przystąpić do Unii, konieczne jest przeanalizowanie zarówno stanowiska poszczególnych serbskich partii politycznych wobec przyszłego kształtu relacji z władzami w Prisztinie, jak i opinii społeczeństwa serbskiego na ten temat. Należy także podkreślić, iż równie pobieżnie opisał autor jakże istotną kwestię rozwoju współpracy regionalnej państw Słowian środkowopółnocnych w kontekście przyszłego członkostwa w Unii Europejskiej, tym bardziej, że Komisja Europejska w opublikowanych opiniach na temat postępów, jakie dokonują poszczególne kraje na swej drodze ku dalszej in-

tegracji, niejednokrotnie zwraca uwagę na wymóg umacniania i podtrzymywania dobrosąsiedzkich relacji w tym regionie.

Z punktu widzenia sytuacji związanej z polityką wewnętrzną Bośni i Hercegowiny, należy uznać, iż kraj ten, choć uznawany jest za potencjalnego kandydata do członkostwa w Unii Europejskiej, musi wprowadzić jeszcze wiele zmian, aby móc w ogóle rozpocząć negocjacje akcesyjne. Autor, zwracając raczej pobieżnie uwagę na Konstytucję Republiki Serbskiej, przyjętą 6 listopada 2006 roku, nie stara się przeanalizować polityki prowadzonej przez chociażby jej obecnego prezydenta Milorada Dodika, która budzi kontrowersję nie tylko w samej Bośni, ale przede wszystkim poza jej granicami. Jest to temat niezwykle istotny z punktu widzenia dokonania oceny, na ile obecny system polityczny Bośni i Hercegowiny można uznać za stabilny, a na ile za niestabilny. Przekłada się to również na sytuację w całym regionie bałkańskim.

Ze względu na uwagi, przedstawione powyżej, należy uznać, iż rozdział poświęcony analizie relacji pomiędzy Unią Europejską a Słowianami środkowopółdniowymi, wymaga dalszego uzupełnienia. Stanowi on zaledwie przyczynek – wstęp do bardziej szczegółowego zbadania problematyki integracji zarówno Chorwacji, Bośni i Hercegowiny, Serbii, jak i Czarnogóry ze strukturami unijnymi. Jednak jednocześnie bez wątpienia należy podkreślić niezwykle wysoki poziom merytoryczny tych części, w których została opisana kwestia różnorodności kulturowo-językowej Europy wobec przystąpienia wymienionych państw do Unii. Co więcej, autor stara się w sposób jak najbardziej szczegółowy przedstawić czytelnikowi tożsamość językową i kulturową, jaką charakteryzują się te poszczególne społeczeństwa.

Niewątpliwie książka Roberta Bońkowskiego jest godna polecenia i powinna okazać się ciekawą oraz użyteczną lekturą, zarówno dla osób zaznajomionych z tematyką bałkańską, jak również dla tych, którzy dopiero rozpoczęli zgłębianie tej jakże złożonej problematyki. Ta publikacja w znacznym stopniu porządkuje i poszerza naszą wiedzę na temat państw słowiańskich z regionu bałkańskiego. Spośród istniejącej literatury przedmiotu przede wszystkim wyróżnia się dogłębną analizą sytuacji językowej w Serbii, Bośni i Hercegowinie, Chorwacji oraz w Czarnogórze.

Kamil Mrocza, rec. [Marcin Pryciak, *Służba cywilna w państwie*, Wydawnictwo Forum Naukowe, Poznań 2011, ss. 156]

Najnowsza publikacja autorstwa Marcina Pryciaka, pracownika Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Poznaniu, jest kolejną publikacją na polskim rynku wydawniczym poświęconą problematyce służby cywilnej. Z pewnością spotka się ona z dużym zainteresowaniem studentów kierunków humanistycznych, chociaż jej głównymi adresatami powinni być przede wszystkim pracownicy polskiej służby cywilnej.

System służby cywilnej – zdaniem autora – nie doczekał się dotąd opracowania, które zawierałoby pełną analizę zagadnień związanych z jego funkcjonowaniem w państwie demokratycznym. To dość kategoryczne stwierdzenie autora nie do końca wydaje się uzasadnione, gdyż na przestrzeni choćby ostatnich dwóch lat ukazały się m.in. publikacje prof. Jolanty Itrich-Drabarek, *Uwarunkowania, standardy i kierunki zmian funkcjonowa-*